

Dnia 6 listopada 2012 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego odbyło się spotkanie z prof. Ireneuszem C. Kamińskim z Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk oraz Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka zatytułowane „Rosja vs. Europejski Trybunał Praw Człowieka”. Organizatorem spotkania było Koło Naukowe Studenckie Forum Praw Człowieka działające pod opieką merytoryczną dr Adama Bodnara. Spotkanie trwało 90 minut i było podzielone na dwie części. W ramach pierwszej części Pan profesor dokonał 45 minutowego wprowadzenia, by w drugiej części odpowiadać na pytania uczestników.

Profesor Kamiński prezentację tematyki rozpoczął od postawienia pytania czy Federacja Rosyjska rzeczywiście powinna znaleźć się w Radzie Europy. Członkostwo w tej organizacji wiąże się nie tylko z uprawnieniami z tego wynikającymi, ale także pewnymi obowiązkami, o czym zwykle państwa kandydujące do tej organizacji zdają się zapominać. Federacja Rosyjska formalny wniosek o akcesję do Rady Europy złożyła już w 1992 r. Na przeszkodzie akcesji stanął wtedy wybuch tzw. pierwszej wojny czeczeńskiej w 1993 r., skutkujący zawieszeniem jakiegokolwiek procedowania odnośnie członkostwa Rosji w Radzie Europy. Po przełamaniu impasu w negocjacjach Zgromadzenia Parlamentarne Rady Europy wyraziło opinię w przedmiocie przygotowaniu Rosji do członkostwa w Radzie Europy (opinia nr 193). Opinia ta, w której rekomendowano przyjęcie Rosji do Rady Europy nie miała charakteru wiążącego, jednakże stanowiła podstawę dla późniejszej decyzji Komitetu Ministrów Rady Europy. Co istotne w treści tej opinii wynegocjowanej wspólnie przez przedstawicieli Rady Europy i Rosji nie tylko dokonywano oceny kandydatury państwa członkowskiego pod kątem kryteriów członkostwa wynikających ze statutu Rady Europy, ale także wynegocjowano zobowiązania, które Rosja zdecydowała się przyjąć na siebie. Niestety, większości zobowiązań do dziś Rosja nie wykonała. Tytułem przykładu Prof. Kamiński wspominał o dwóch kwestiach dotychczas niewykonanych. Pierwsza, Rosja miała wycofać wojska z separatystycznego regionu Naddniestrza do 1997. Druga, Rosja zobowiązała się ratyfikować większość Konwencji przyjętych na forum Rady Europy. Do dziś ratyfikowała jedynie 40 z blisko 200 Konwencji w tym Europejską Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Pierwszym poważnym sprawdzianem stosunku Rady Europy do Rosji w przekonaniu prof. Kamińskiego miała być II wojna czeczeńska mająca miejsce w latach 1999/2000. W Radzie Europy postawiono sobie wtedy pytanie, co robić w sytuacji gdy Rosja dokonuje masowych naruszeń praw człowieka w związku z konfliktem w Czeczeni. Czy Rosja powinna pozostać członkiem Rady Europy czy powinna zostać z niej wykluczona? Decyzji o

wykluczeniu ostatecznie nie podjęto. Z uwagi na to państwa – strony EKPC, w tym głównie Holandia, Portugalia i państwa skandynawskie, podjęły się budowania koalicji, by wnieść skargę międzypaństwową do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Na przeszkodzie temu stanęły jednak konsekwencje wydarzeń z 11 września 2001 r. w postaci proklamowania przez USA wojny z terroryzmem do której przyłączyły się inne państwa zachodniej Europy. Wojna z terroryzmem pozwoliła Rosji uznać Czeczenów za terrorystów, odbierając zachodowi prawo krytyki.

Rada Europy chcąc mimo wszystko podjąć działanie w sprawie naruszeń praw człowieka zdecydowała się sięgnąć po jeden z możliwych środków wywarcia naciskana Rosję, a mianowicie zdecydowano się nie przyjmować pełnomocnictw Rosjan delegowanych na sesję Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy. W związku z tym większość deputowanych została wezwana do Rosji przez urzędującego prezydenta Władimira Putina. Wezwania tego nie posłuchali jedynie trzej przedstawiciele Rosji Siergiej Kowaliow (były dysydent) oraz dwóch członków Partii Jabłoko, którzy pozostali by przysłuchiwać się obradom Zgromadzenia Parlamentarnego.

Następnie Prof. Kamiński przeszedł do scharakteryzowania relacji na linii Rosja Europejski Trybunał Praw Człowieka. Problemem w tych relacjach są orzeczenia ETPCz stwierdzające masowe naruszenia podstawowych praw człowieka. Prof. Kamiński przytaczając statystyki kancelarii Europejskiego Trybunału Praw Człowieka zwrócić uwagę słuchaczy na fakt, że obecnie co czwarta skarga pochodzi z Rosji. Co istotne ETPCz stwierdza naruszenia podstawowych praw takich jak prawo do życia czy wolność od tortur. Na wyroki te Rosja reaguje z wyjątkową wręcz niechęcią. Wydanie wyroku zwykle wiąże się z komentarzami, także ze strony władz publicznych Federacji Rosyjskiej w tym prezydenta i premiera zarzucającymi przykładowo, że Europejski Trybunał Praw Człowieka jest rusofobiczny. Podejmowane są także bezpośrednie naciski na sędziów Trybunału by wyrokowali zgodnie z wolą władz Federacji Rosyjskiej. Powyższą tezę prof. Kamiński zilustrował przykładem z życia byłego prezesa ETPCz szwajcara Luziusa Wildhabera. Do Wildhabera pewnego dnia przyszedł ambasador rosyjski by oznajmić, że ETPCz w jednej ze spraw dotyczących naruszeń praw człowieka w Czeczeni ma wydać wyrok po myśli Rosji. W przypadku innego wyroku w mediach rosyjskich pojawią się informacje, że ETPCz wiedział o zamachu na Dubrowce. Po tych słowach prezes ETPCz kazał ambasadorowi opuścić swój gabinet. Powyższa wymiana zdań miała dla prezesa ETPCZ konsekwencje w 2006 r., gdy przebywał on na konferencji organizowanej przez Sąd Konstytucyjny Rosji i tuż przed

powrotem do Szwajcarii usiłowano go otruć. O tym zamachu na swoje życie poinformował on dopiero po zakończeniu kadencji prezesa ETPCz.

Gdy chodzi o przedmiot spraw powodujących konflikty na linii ETPCz – Rosja chodzi głównie o sprawy czeczeńskie oraz dotyczące Naddniestrza. Sprawą, która wywołana największe kontrowersje była sprawa *Markin przeciwko Rosji* dotycząca odmowy przyznania urlopu ojcowskiego dla zawodowego żołnierza. Główną kontrowersją w ten sprawie była równica poglądów między Sądem Konstytucyjnym Rosji a ETPCz, które poróżniły się co do uznania czy w sprawie doszło do naruszenia praw człowieka. Wyrok ETPCz stwierdzający naruszenie zakazu dyskryminacji spotkał się z ostrą krytyką. W odpowiedzi nań stwierdzono, że powinna powstać specjalna procedura wykonywania wyroków ETPCz w Rosji, która pozwoli stwierdzić czy wyrok ETPCz nie narusza rosyjskiej konstytucji.

Profesor także przybliżył także skargę rodzin katyńskich wniesioną przeciwko Rosji w której reprezentuje on skarżące rodziny. Skarga ta została już rozpatrzona przez Izbę Trybunału, który stwierdził naruszenie Konwencji. Jednakże na wniosek rodzin katyńskich, sprawa ta zostanie rozpatrzona przez Wielką Izbę Trybunału. Dotychczas Trybunał jako pierwszy organ międzynarodowy stwierdził, że zbrodnia katyńska była zbrodnia wojenna prawa międzynarodowego.

W dalszej części Pan profesor podjął się odpowiedzi na pytania, które padły z sali. Wyjaśnił m.in., powody ratyfikacji protokołu nr 14 do EKPC, z którego ratyfikacją Rosja jako jedyne Państwo – strona Konwencji zwlekało. Powodem tym było przyjęcie protokołu nr 14 bis wprowadzającego postanowienia protokołu nr 14 w stosunku do państw, które ten protokół ratyfikują i obawa, że znacznie Rosji w Radzie Europy będzie marginalizowane. Podobnie profesor odpowiadając na pytanie o stosunek innych „mocarstw” europejskich do Rosji wskazał, że przykładowo Niemcy korzystają, ze wszelkich instrumentów nacisku na Rosję w sferze przestrzegania praw człowieka. Jednakże braku wniesienia skargi międzypaństwowej w stosunku do Rosji nie da się w sposób łatwy wytłumaczyć i profesor poza wspomnianą już walką z terroryzmem wskazał na szereg innych czynników w tym także relacje gospodarcze.

Relację przygotował Adam Płoszka